

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.

Dnia 16 (28) Grudnia 1859 Roku.

N^o 343.

Jutro, Śgo Tomasza Kantuaryjskiego.

Z Petersburga, d. 7 (19) Grudnia. — W Piątek 27 Listopada, Xiażę Soutzo, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Greckiego; Sartip-Kassim-Chan, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Szacha Perskiego; Komandor Ribeiro da Silva, Minister-Rezydent N. Cesarza Brazylijskiego; Xiażę de Croiz, sprawujący interesa N. Króla Pruskiego; P. Van Loo, sprawujący interesa N. Króla Belgów; Kawaler Almeida, Sekretarz Poselstwa Portugalskiego; Margrabia Selva Alegre, Pierwszy Sekretarz Poselstwa Hiszpańskiego; P. Sidney Locock, Pierwszy Urzędnik Poselstwa Angielskiego, i P. Guildhard Locock, drugi Urzędnik tegoż Poselstwa, mieli zaszczyt być przedstawionymi Ich Cesarskim Wysokościom Wielkiemu Xięciu Mikołajowi Mikołajewiczowi i Wielkiej Xiężnie Aleksandrze Piotrownie.

Tegoż dnia Xiężna Soutzo, Pani Ribeiro da Silva, Pani Merulla, Pani Sidney Locock, oraz Hajdar Effendi, Sprawujący interesa N. Sultana Tureckiego; Kawaler Merolla, Sekretarz Poselstwa Neapolitańskiego; P. Landsberg, Sekretarz Poselstwa Niderlandzkiego; Baron Truchsen, Sekretarz Poselstwa Bawarskiego; P. Koch, Sekretarz Poselstwa Szwedzko-Hanowerskiego; P. A. Soutzo, Sekretarz Poselstwa Greckiego; Baron Blittersdorf, Sekretarz Poselstwa Austriackiego, i Wice-Hrabia Nettancourt, Urzędnik Poselstwa Francuzkiego, mieli zaszczyt być przedstawionymi Jej Cesarskiej Wysokości W. Xiężnie Aleksandrze Piotrownie.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa z daty 15 (27) Lutego 1844 r. zatwierdzające ustawę o zabezpieczaniu ruchomości od pożarów, w art. 108 przepisuje. Na każdej budowlie lub mieszkaniu, gdzie własność ruchoma jest ubezpieczona, przybitą być powinna zewnątrz, w miejscu widocznym, zaraz po rozpoczęciu ubezpieczenia, blacha z herbem Królestwa, i napisem objaśniającym, że przedmioty ruchome są w nich ubezpieczone; w następnych zaś artykułach wskazuje kary za niedopełnienie powyższej zacytowanego przepisu, tudzież za nie należne używanie znaków pomienionych. Znaki te, na mocy art. 92 dostarcza Dyrekcja ubezpieczonym po cenie ich kosztu kop: 30 wynoszącej. Ponieważ doszło do wiadomości Dyrekcji, że w niektórych miejscowościach wyrabiane są znaki zbliżone podobieństwem do tych, jakie dla przystępujących do ubezpieczenia przygotowane zostały, i znaki podrobione używane są przez osoby nie mające ubezpieczonych ruchomości swoich, z uwagi przeto, że nadużycie to osłabiłoby mogło cel, w jakim znaki ubezpieczenia zaprowadzone zostały, Dyrekcja Ubezpieczeń, dla położenia tamy temu nadużyciu, wydała zarządzenie, że z początkiem roku 1860, dostarczać będzie ubezpieczonym znaki opatrzone stemplem urzędowym na ołowiu wyciśniętym. Ostrzega zatem, że w razie dostrzeżenia znaków podrobionych, nie pochodzących ze składu Dyrekcji, winni

pociągnięci będą do odpowiedzialności artykułami 310, 311 i 469 Kodexu Kar Głównych i Poprawczych wskazanej. — Prezes, Radca Tajny, Łaszczyński. Naczelnik Kancelarii, Słomiński.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Konstantego Wolickiego, b. Urzędnika Kom: Rządu: Sprawiedliwości; tudzież P. Alexandra Soltana, Sekretarza Koll.; ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Dziś o godz: 7ej rano, zmarł w wieku lat 78, Jeneralnego - Sztabu, Jenerał - Piechoty, Senator, i Kawaler wielu Orderów, Karol Tenner.

Małgorzata z Lasockich Sokolnicka, Wdowa po niedy Antonim Sokolnickim, Obywatelu ziemskim, przeżywszy lat 86, wczoraj zakończyła życie. Pozostała w nieutulonym żalu Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3iej po południu, z domu Nro 403 na Pradze, na smętarz Pragski.

Józef Gebicki, Urzędnik Intendencji Czynnej Armji, onegdaj mając lat 33, przeniósł się do wieczności. Strośkana Żona wraz z 4giem Dzieci i Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Józef Marczewski, Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 59, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała pogrążona w smutku Żona wraz z trojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, z domu własnego N^o 532 przy ulicy Podwał, na smętarz Powązkowski, do grobu familijnego, jutro.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, Osoby dobroczynne złożyły w Redakcji Kurjera następujące ofiary: Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele Panien Sakramentek, do rozdania ubogim wstydzającym się żebrac: Alexander Przeddziecki rs. 6; Hrabia Kwilecki z Żoną rs. 4; Rz: Radca Stanu Lewiński rs. 3. — Dla Zakładu Śgo FELIXA, nieposiadającego żadnego stałego funduszu, a utrzymującego przeszło 100 lubogich dziewczynek, Xawery i Julia Pustowsky rs. 6. — Dla niemowląt (żłobki): Józef Epstein rs. 6; Szymon Rozen z Żoną rs. 6. — Na Ochronę pod tytułem Xiedza Boudouin: Teofil Fukier wraz Żoną rs. 3.

Od dziś komunikacja na całej kolei żelaznej przywróconą została, i passażerowie bez przerwy podróże odbywać mogą.

Dziś jak donieśliśmy w Resursie Kupieckiej o godz: 7ej wieczorem, koncert na Zupe Rumfordzką, pod kierunkiem P. Apolinarego Kątskiego. Biletów do czasu koncertu dostać można w Resursie Kupieckiej. Dla tem większej dogodności osób wchodzących za biletami jednorublowemi, pozostawiono $\frac{3}{4}$ sali Resursy, zaś dla miejsc 2ch-rublowych, zajeto tylko 5 rzędów krzeseł

Dalszy ciąg Instrukcji dla Biura Kontrolli Służących. — Ostepowanie książek służbowych, równie też kart wyrobnych, Kassa Ekonomiczna, tak jak to dotąd miało miejsce, dopełniać winna. Obrót wzmiankowanych druków przez Kasę Ekonomiczną w rachunku szczegółowym z funduszów Wydziału Kontrolli Służących, i w rachunku głównym tejże kassy, winien być wykazywany i usprawiedliwiony, jak to mieć chce art: 38 postanowienia Rady Administracyjnej. *O sprawdzaniu czynności Wydziału Kontrolli Służących.* § 37. Stosownie do art: 39 postanowienia Rady Administracyjnej, Ober-Policmajster m. Warszawy co miesiąc raz sprawdzać ma czynności przez Wydział Kontrolli Służących załatwiane, oraz rewidować księgi i kontrole, znalezione zaś stan rzeczy i gotowiznę protokółarnie wykazywać. Protokoła w tej mierze spisane po abszlusowaniu kassy, ostatniego dnia każdego miesiąca, składane być mają Warsz: Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi i K. R. S. W. i D., tej ostatniej dla użytku przy rewizji rachunku rocznego. Obok tego: przy rewizjach perjodycznych i nadzwyczajnych kassy miasta, Prezydent miasta obliczając stan funduszów Wydziału Kontrolli Służących, sprawdzać ma, czy przelewy tych funduszów do kassy pomienionej należą się skutecznie, i o tem czynić wzmiankę w protokołach rewizji tejże kassy przez siebie spisanych. *O przeznaczeniu funduszów.* § 38. Podług art: 40 postanowienia Rady Adm., fundusze Wydziału Kontrolli Służących przeznaczone zostały: 1) Na płacę Urzędników i Oficjalistów tego Wydziału i na potrzeby biurowe. 2) Na utrzymanie domu Przytułku i Pracy w Warszawie. 3) Na udzielanie nagród dobrze sprawującym się i świadectwo długoletniej służby posiadającym służącym; wreszcie: 4) Na założenie obok Domu Przytułku i Pracy sal osobnych dla sług i wyrobników ubogich, z powodu starości niemocy pracy oddawać się niemogących, oraz na ich utrzymanie i kosztą kuracyjną. *O dowodach do rachunku z funduszów Wydziału Kontrolli Służących, Kassie Ekonomicznej przez tenże Wydział dostarczać się mających.* § 39. Z końcem każdego roku, Wydział Kontrolli Służących przysyłać ma Kassie Ekonomicznej m. Warszawy na usprawiedliwienie rachunku następujące dowody: 1) Regestra bierze z upoważnieniami na prenotacje opłat tak zrealizowanych jak i zalegających, oraz mandatów na umorzenia. 2) Grzbiety kwitarszów jak wyżej mowa, zasummowanych. 3) Wykaz liczebny uiszczonych opłat za zmiany służb, obejmujący ilość wydanych kwitów i pobranej opłaty. 4) Wykaz także pobranych z kassy i sprzedanych książek służbowych, oraz wniesionej za nie opłaty. 5) Takżé wykaz kart wyrobnych stałych; i 6) Podobnyż niestałych. § 40. Gdyby oprócz wykazanych dowodów, okazała się potrzeba więcej innych, w takich razach Wydział Kontrolli Służących porozumieć się winien z Kasą Ekonomiczną, która potrzebne informacje udzielić jest obowiązana. *Przepisy ogólne.* § 41. Wszyscy Urzędnicy i oficjaliści Wydziału Kontrolli Służących winni obchodzić się z Panami i służącemi grzecznie i względnie. § 42. Czas do prac w dnie biurowe, oznacza się: z rana od godziny 8ej do 12ej, po południu latem od 3ej do 6ej, a zimą od 2ej do 5ej. — *Warszawa, 11 (23) Listopada 1859 r.*

Instrukcja dla Stręczycieli Sług stosownie do Postanowienia Rady Administracyjnej, z d. 24go Maja (5 Czerwca) 1857 r. Wydana.

§ 1. Każdy pragnący zajmować się stręczeniem sług, powinien przed Ober-Policmajstrem m. Warszawy udowodnić, że jest stałym mieszkańcem miasta tutejszego, jak również złożyć świadectwo właściwego Sądu, że nie był skazanym na karę główną, lub na karę zesłania, lub cielesną, ani na czasowe zamknięcie w Domu Poprawy lub więzy, i świadectwo Zwierzchności miejscowej Policji, o prowadzeniu się przykładnem, a następnie uzyskać na to stosowny konsens, który udzielać będzie Magistrat m. Warszawy, na wniosek Ober-Policmajstra. Pożyczający Konsens powyższy, obowiązany jest płacić kanon za trudnienie się tym procederem na rzecz kassy m. Warszawy, stosownie do taryfry, postanowieniem Rady Administracyjnej, z d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1851 r. potwierdzonej, mianowicie wedle uznania Delegacji Cyркуłowej, od rs. 1 k. 80 do rs. 5 k. 40 rocznie. § 2. Konsensa wzmiankowane, na pierwszy raz, bez ograniczenia liczby, udzielane być mogą jedynie mężczyznom, tak Chrześcijanom jak i starozakonnym, z tem, aby pierwsi stręczyli sługi Chrześcijańskie osobom potrzebującym sług wyznającym Religję Chrześcijańską; ostatni zaś mogą stręczyć tylko sługi starozakonnym, tegoż wyznania. Wydział Kontrolli Służących przy rozpoznawaniu kwalifikacji kandydatów na stręczycieli, ma zwracać uwagę na to, aby stręczyciele dla dogodności mieszkańców w każdym cyркуle i na różnych ulicach mieszkali. § 3. Ustepowanie Konsensu zabrania się pod karą rs. 15, na fundusz Wydziału Kontrolli Służących i utratą raz na zawsze udzielonego konsensu. § 4. Mający prawo stręczenia, pod karą utraty tegoż prawa, nie może stręczyć służby służącym, w książkę służbową nieopatrzoną. Jeżeli służący lub służąca, pierwszy raz wchodzi do służby i książkę służbową jeszcze nie posiada, za nastreczeniem onej w służbę, stręczący o tem Wydziałowi Kontrolli Służących niezwłocznie, a najdalej w dniach 3ch zameldować powinien, z objaśnieniem na piśmie do kogo i pod który numer sługa zgodzoną została. (D. n.)

Sąd Polieji Poprawczej Wydziału Radomskiego. — W miesiącu Marcu 1856 r., nieznanego żył lat około 40 mieć mogący, wzrostu średniego, twarzy ściągłej nieco rumianej, z zarostem na brodzie nie wielkim ciemnorumianym, z ciemnymi włosami na głowie, ubrany w kapotę nankinową żydowską, płaszcz sukieny z rękawami i peleryną koloru niebieskawego z czarnym kołnierzem, w furażerkę z daszkiem, mający na sobie torebkę skórzaną z okuciem złotym, jakiej w podróży Panowie zwykle używają, popolsku dobrze mówiący, mieniący się być z miasta Kunowa handlującym dostawał kamieni do Modrzyca, przybył piechotą do żydów garnkuchniarzy mieszkających przy karczynie, do wsi Klika w Powiecie Radomskim należącej, a przy szosie Lubelskiej pod samą górą Puławską stojącej, tam przeszabował, i wynajawszy parę koni z wozem od właściciela z Kliki Ludwika Szyki, lat 40 mającego, z tym w Niedzielę z rana jakoby do miasta Szydłowa po kamienie szosą wyjechał i ostatecznie był widziany w karczynie do wsi i gminy Kuczki należącej, o 14 mil więcej wiorst od Radomia przy szosie stojącej, gdzie o-

badwa po kieliszku wódki wypili. Ponieważ Ludwik *Szyki* dotąd z tej podróży nie wrócił i najmniejszego śladu odkryć niezdolano co się z nim, oraz koni i wozem zrobiło, a tem samem dopuścić wypada, że ten żyd co konie, wynajął dla opanowania koni i wozu mógł go zamordować lub przyłożyć się innym środkiem do pozabawienia go życia, przeto Sąd Poprawczy podając ten wypadek do publicznej wiadomości, wzywa każdego kto by posiadał jakąkolwiek wiadomość, posługiwać mogącą do wykrycia zaginionego Ludwika *Szyki* i sprawy, ażeby takową najbliższemu Sądowi do użytku udzielił. Ludwik *Szyka* miał wzrost średni, twarz ściągłą małą, oczy siwe, nos ściągły, włosy ciemno-blond, wasy nie wielkie nieco zakręcone i dwa zęby na boku po jednej stronie, lecz niewiadomo z której wyrwane, w chwili wyjazdu był ubrany: w buty stare z cholewami węgierskimi, spodnie sukienne czarne żołnierskie z wypustką czerną płótnem podszyte, kamizelkę granatową z wypustkami czernymi gdzieś niegdzie poobszyszanymi, koszulę i gątki z płótna zgrzebnego, kożuch nowy z włosem czarnym a w rękawach białym, na wierzchu biały, sukmanę siwą nie nową, bez taśmów, ze sznurkami gdzieś niegdzie niebieskimi, pas rzemienny, czapkę sukienną rogatkę z czarnym barankiem. Wyjechał w drogę wozem kutym w drabach małych z półkoszkiem na poślasku, jedną kłaczą dereszową, starą, ślepą na jedno oko i koniem gniadym z czarną grzywą i ogonem, wzrostu średniego, ubranymi w chomonta chłopskie, a wziął z sobą siekiere, serek i masło, w jaszczyku drewnianym. — Radom dnia 7 (19) Grudnia 1859 r. — Sędzia Prezydujący, Assessor Kolegjalny, J. G. *Górecki*.

Dnia 1go b. m. przeniosła się na wieczny spoczynek w m. Bieżuniu, w 32m roku życia ś. p. Tekla z Wolińskich *Dobracha*, zostawiając w nieutulonym żalu Męża i 6ro małoletnich Dzieci. Żadne słowo pociechy nie wyrówna ogromowi straty przez was skonek jej osieroconych poniesionej, lecz rezygnacja i pokora Chrześcijańska niech was wesprą w przyjęciu tego srogięgo Opatrzności wyroku. Jakiem było życie ś. p. *Tekli*, świadczy grono Przyjaciół odprowadzające zwłoki jej z Parafjalnego Kościoła na miejscowy smętarz, gdzie garść piasku łzami szczeręgo żalu zroszoną, dano jej w nagrodę zasług i cnotliwego żywota, za który niezapowiednie stosowniejsza czeka ją na łonie OJCA Przedwiecznego w Niebie. — J. K.

Grójeckie poniosło stratę przez śmierć ś. p. Ludwika *Komberta*, w dniu 16tym bież. mies. nastąpioną. Był to Doktor zdolny, do ostatniej godziny życia naucze się poświęcający. Za czasów wojen *Napoleona Igo* był Sztab-Lekarzem, następnie służył w b. Gwardji Grenadierów Polskich i ozdobiony był Znakiem nieskazitelnej służby. Stratę jego opłakują cierpiący którym zawsze i chętnie spieszył z pomocą.

Kilka lat temu, uczyniliśmy wzmiankę, o wykonanej Mszy orkiestralnej P. Karola *Müllera*, Nauczyciela muzyki i śpiewów w Kościelnych, przy Szkole Powiatowej Realnej 2giej, przy ulicy Freta. Znany ten Autor z dzieł muzycznych Kościelnych, jak niemiżej fortepjanu, pragnąc dać dowód swojego głębokiego uczucia dla stron rodzinnych, miastu Zamberg (Jenstenberg) w Czechach w Cesarstwie Austrjackim położonemu, zkad właśnie sam pochodzi, przestał wyżej wspomniane dzieło Msze,

(B. dup), w partiturze przez siebie na całą orkiestrę ułożonej, z tekstem łacińskim. Ziomekowie jego, z prawdziwą wdzięcznością dar ten tyle dla nich pochlebny, przyjęli, i podczas znakomitych uroczystości, kilkakrotnie wykonaną została Msza P. K. *Müllera*, i do Pragi przesłana. Późem podziękowaniem swoim, w formie urzędowej Panu *Müllerowi* nadesłanem do Warszawy, objawili wysokie zdanie, podziwiając w niej każdy akord nienaruszony, oraz rozlaną wszędzie w całym dziele ujmującą melodję, ściśle połączoną z kontrapunktem, jej wzniosły styl, nadający jej piętno owej gorącości ducha modlitwy, która tylko z piersi prawdziwie natchnionej wielkością BOGA wydobyć się i wznieść potrafi.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. A. T. rs. 15 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie. — Od małej Maryni L. rs. 1; od X. X. X. rs. 1 kop: 15; od A. B. rs. 1; od J. B. kop: 50; od K. B. kop: 50; od P. T. rs. 1, i od J. S. rs. 2, dla kaleki, który złamał jedyną rękę przed Bankiem i odwieziony został na Marienstadt. — Od J. Z. kop: 50 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.

W dniu 8. b. m. otworzono w Petersburgu Teatr Michałowski, na nowo wspaniale wyrestaurowany. Grywają w nim Artyści Francuzcy. W Teatrze Włoskim, wrócił na scenę po swojej chorobie śpiewak *Calcolari*, grano *Włoszkę w Algierze*. Jeszcze miał przewiazaną rękę na którą cierpiak. Przyjęcie było nader świetne, *bravo* przedłużało się przez kwadrans. rzucono mu bukiet na scenę i przywołano 10 razy. Pani *Nantier-Di-dier*, śpiewała doskonale rolę *Włoszki*. Inna śpiewaczka Pani *Charlton*, wyborną jest w roli *Lunatyeczki*.

Już kilkakrotne zapytywano nas pismieninie, co znaczy napotykanie ciągle po dziennikach, zwłaszcza gdy jest mowa o kolejach żelaznych, nazwisko m. *Oderberg*. Przyszliśmy się więc szczerze, że żadnego *Oderberga* nie znamy. Sądząc jednak z pozycji położenia jeograficznego, natrafiamy na myśl, że miasto októrem mowa, zarówno w językach polskim, czeskim i rosyjskim, nazywa się *Bogumin*. Przypuszczamy przeto, że jak ze *Lwowa* zrobiono *Lemberg*, który zawsze w polskim języku pozostanie *Lwowem*, tak samo wiadać i z *Bogumina* tworzą *Oderberg*, który raz nazawsze winien być wymazany z języka polskiego.

Trzeci zeszyt czasopisma *Postęp*, wydawanego w języku polskim w Wiedniu, przez P. J. *Osieckiego*, wyszedł z druku i zawiera między innemi portret *Szamyła* i historję jego, powieść, wiadomości o nowych odkryciach, o rolnictwie i t. p. W ogóle zeszyt ten zaleca się zarówno doborom artykułów jak i odznaczającymi się drzeworytami. Nie brak w nim i na humorystycę.

Wkrótce po Nowym Roku, ma wyjść z druku dzieło, pod nazwą: *Wykład popularny nauki gospodarowania w lasach*, podany przez A. *Połujańskiego*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od T. S. kop: 30 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

P. Ludwik *Stehlik*, *Jubiler*, przeprowadziwszy się z Częstochowy do Warszawy, otworzył tu zakład jubilerski przy ulicy Freta Nro 260.

W dniach: 13, 20 i 27 Listopada, oraz 22 Listopada (4) Grudnia r. b., odbyły się examina roczne w Szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnich w Warszawie, w obecności JJWW. Radców Stanu *Stendera* i *Smacznińskiego*, Członków Rady Wychowania Publicznego i Wizytatorów Szkół, oraz WW. Radcy Kolleg: *Lyszkowskiego*, Dyrektora Gimna: Realnego i delegowanych Członków z Magistratu m. Warszawy, starszych Nauczycieli Gim: Realnego i Starszych Zgromadzeń Rzemieślniczych. Na których to examinach, otrzymali nagrody następujący uczniowie pomienionych szkół, a mianowicie: a) ze Szkoły przy ulicy Leszno, z Oddziału wstępnego: *Alexy Białek*, Sta: *Lipiński*, Konst: *Olędzki* i *Antoni Ziemiakiewicz*; z Oddziału 1go: *Karol Janowski*, *Karol Zejdel*; b) ze Szkoły na Pradze, z Oddziału 1go: Fr: *Miaskowski*, *Felix Haczkiewicz*; c) ze Szkoły przy ulicy Gołębiej, z Oddziału 1go: *Sylwester Kowalewski*, *Józef Dąbrowski*, *Walenty Bilicki*; d) ze Szkoły przy ulicy Królewskiej, z Oddziału 1go: Konst: *Chlebdziński*, *Jan Hermann*, *Juljan Lisecki*; z Oddziału 2go: *Alex: Albrecht*, *Alexan: Zieliński*, *Adam Kozłowski*, *Adam Lechtycki*; e) ze Szkoły przy ul: *Fręta*, z Oddzia: 1go: Fr: *Gieldczyński*, *Michał Górecki*, *Piotr Mliczarkiewicz*; z Oddziału 2go: Hen: *Treutzel*, Ig: *Kostrzewski*, Wła: *Umiecki*; z Oddziału 3go: Wł: *Fleszyński*, Ig: *Koldrański*, *Adolf Malachowski*; f) ze Szkoły przy ulicy Krak: *Przed: z Oddziału 1go: Leonard Stachelski*, *Jan Klimetz*, *Wacław Chudas*; z Oddziału 2go: *Antoni Rękawek*, Sylwes: *Niekończyk*, *Jan Wierzyński*; z Oddziału 3go: St: *Malicki*, *Antoni Tuczyński*, *Jan Ciechanowski*; z Oddziału 4go: Konst: *Kalinowski*, *Leon Trafiński*, *Teodor Sęczkowski*, *Adolf Roetzler* i *Teodor Sęczkowski*.

Wczoraj nadesłano nam znowu dwie komedje na konkurs p. n. E. *Starzyńskiego*, to jest: *Bez tytułu*, komedja w 2ch aktach prozą, i *Po naszymu*, w 2ch akt: wierszem. Tym sposobem wraz z wymienionemi w *Kurjerze* wczorajszym komedjami, wszystkich w ogóle prac dramatycznych na ten konkurs mamy już 19. Nie trzeba zapominać, że to trzeci z kolei konkurs, i to jeszcze idący jeden po drugim. Dowód więc najlepszy, ile ogłaszanie konkursów wpływa na rozwój literatury narodowej. Nie przeczem, że w liczbie tych trzech konkursowych dzieł były i słabsze, ale były także i lepsze, które może nigdy niebyłyby wyszły na świat, gdyby nie bodźcie dany ogłoszeniem pomienionych konkursów.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szanownych Członków, że bilety na bal, mający się dać w d. 31 b. m., wydawane będą w dniach 29 i 30 od godz: 6 do 9 wieczorem, w dniu zaś 31 od godz: 3ej z południa do 7ej wieczorem.

Przypominamy szanownym Czytelnikom naszym, Członkom Resursy Lubelskiej, że w d. 10 Stycz., o godzinie 5ej z południa, ogólne zebranie i wybór nowego Komitetu.

Onegdaj korzystano w Warszawie z sanny i wznawiono kuligi, przez najechanie jednego z gościnnych domów, z całym Krakowskianem weselem.

Możemy przyjemną zwiastować nowinę Obywatelom ziemskim, to jest że od Nowego Roku w Warszawie, otworzony zostanie kantor li tylko poświęcony zie-

mianstwu. Kantor ten istnieć będzie pod firmą Jana Kantego *Gregorowicza* i *Henryka Dąbskiego*, i pomieszczony będzie w gmachu Hr: *Andrzeja Zamoyskiego*, na Nowym-Świecie.

Donosimy Czytelnikom naszym, iż znany Kantor spe-dycyjny pod firmą *M. Rosengarta* w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1559, rozwinął jeszcze kantory swoje w Sosnowicach, Rokicinie, Łodzi i Łowiczu, gdzie wszystkie interessa komiso we, podobnie jak w gło-wnym kantorze w Warszawie, załatwiane będą na wszelkie żądania.

Najdogodniejsze, jeżeli można użyć tego wyrazu, są szynki bajońskie małe, od 8 do 12 funtów, takie więc obecnie sprowadził *P. Stoczkiewicz*, ulica Miodowa; gdzie dziś także nadchodzą duże holsztyńskie ostrygi. Podobnie nadeszły tam i małe baryłki z piętnastu np. sędziami holenderskimi; wreszcie trufle, sery i plumpuding z Lubeki.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po 2gim akcie Opery *Lunatycka*, *Panna Dowiatowska* i *Pan Kamiński* po 2-kroć; po Baletcie *Dwaj Złodzieje*, *Panny: Kozłowska* i *Dylewska* po 2-kroć, PP: *Popiel* i *Meunier* po 3-kroć, oraz *Kwiatkowski*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do Warszawy, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 5,311, pszenicy czetw: 2,905, jęczmienia czet: 1,216, owsa czet: 4,021, grochu czet: 453, gryki czet: 412, kaszy jęczmiennej czet: 395, maki żytniej czet: 792, pszennej czet: 548, kartofli czet: 1,031, siana fur 947, słomy fur 451.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 4 kop: 92, pszenicy rs. 8 kop: 7 $\frac{1}{2}$, gryki rs. 4 kop: 30 $\frac{1}{2}$, owsa rs. 8 kop: 87, masła pud rs. 8 kop: 50, słoniny suszonej wędzonej pud rs. 4 k. 60, kartofli czet: rs. 1 kop: 68. Sprowadzono w dniu 23 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 278, z opasów w Królestwie sztuk 68, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 525, w ogóle sztuk 871, wieprzy 1,210, cieląt 620; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: wołów sztuk 693, wieprzy 790, cielęta wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 43; z bydła stepowego wyprowadzono do Mokotowa sztuk 6; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 4, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 5, z powrotem do domów jako niesprzedane na targu sztuk 50, pozostało rmanentem sztuk 70.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 54; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 4 kop: 4, wartość kuponu kop: 95 $\frac{5}{6}$; za listy zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 2 $\frac{3}{4}$; dają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 2 $\frac{3}{4}$.

W dniu 16 z. m., *Robert Glinge*, subjekt handlowy z m. Ozorkowa, przybywszy do m. Łodzi, rozmawiając przez wskoczenie do studni, śmierć sobie zadał. Wina czyną samobójstwa niewiadoma. — W dniu 11 t. m. *centy Waza*, w służbie za strzelca w gm: *Motule* *Augustows*: zostający, trafiony przypadkowym wystrzeleniem z fuzji drugiego strzelca, obok niego idącego, skutkiem odniesionej rany, po upływie kilku godzin, zakończył. — W dniu 22 t. m., w gm: *Kościelnia* *Kaliskim*, dwaj synowie włoścjanina, z których je-

16to-letni, 2gi 13to-letni, ślizgając się na rzece Warcie, skutkiem załamania się pod nimi lodu, wpadli w wodę i pozbawieni ratunku, przez utonięcie życie postradali. — W nocy z dnia 21go na 22gi t. m., w gm: Poczesna Pcie Wieluńsk, Wawrzyniec *Xiężyk* włoścjanin, lat 22 liczący, przez żonę swoją Franci, w czasie snu, trzykrotnem uderzeniem wałkiem od magła w głowę, życia pozbawiony został. Zbrodniarka, po przyaresztowaniu jej, do spełnienia zabójstwa przyznała się, utrzymując, iż takowego dopuściła się przez nienawiść ku swojemu mężowi, któremu mimowolnie i z przymusu tylko rękę oddała. — Dnia 7 t. m., w gm: Kompińie Pcie Łowickim, dwoje małoletnich dzieci włościańskich, a mianowicie: Krystjan *Kraft* lat 4 i Franciszek *Cichy* lat 2½ liczący, najadłszy się nasienia ziela *tonderą* zwanego, następnego dnia pomimo ratunku żyć przestali. — Dnia 3 t. m., w gm: Brześć Pcie Lubelskim, Wojciech *Hyla*, parobek, wpadłszy przypadkowym sposobem do studni gorącym wywarem napełnionej, tak szkodliwie poparzony został, iż nazajutrz z tego powodu życie utracił.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W gminie Obelice Pcie Sejneńskim, zabudowania dworskie; szkody na rs. 5,610 podane zostały. — W gminie Wielkowiecko Pcie Wieluńskim, stodoła dworska wraz z znajdującą się w niej krescencją; strata wynosi około rs. 4,500. — W gminie Dłużniewo Pcie Płockim, stodoła z młockarnią ubezpieczona na rs. 1,580; oprócz tego spaliły się różne ruchomości ubezpieczone na rs. 2,459.

ANGLIA. Londyn, 22go Grudnia. — Rodzina Królew ska, po powrocie w dniu wczorajszym z Osborne do Windsoru, odwiedziła niezłocznie Xiężnę *Kent* w Frogmore. — Nie tylko w Woolwich, lecz i we wszystkich innych warsztatach rządowych, budowane są nowe okręta wojenne. Według *Timesa*, w Chatham robotnicy pracują codziennie dłużej nad czas zakreślony. Budowa dwóch okrętów linjowych *Atlas* i *Butwark*, niedawno rozpoczęta, tak już postąpiła, iż ukończone zostaną na wiosnę. Obok tego rozmaite inne okręta są na ukończeniu. — W Romsey odbyło się wczoraj doroczne zgromadzenie stowarzyszenia mającego na celu zachęć do rolnictwa. Lord *Palmerston*, mający w pobliżu pomienionego miasta majątek Broadlands, prezydował na tem zebraniu i rozdawał nagrody. Następnie na bankiecie wyprawionym przy tej okoliczności, Pierwszy Minister miał mowę, w której ograniczył się na uwagach ogólnych nad potrzebą uorganizowania obrony kraju na wszelki wypadek, który jakkolwiek teraz nie jest przewidziany, lecz może zagrozić w chwili w której najmniej takowego spodziewać się można. W końcu szanowny Lord oświadczył, iż nigdy przedtem w czasie pokoju Anglja nie posiadała tak potężnych jak obecnie środków obrony. — *Times*, jakkolwiek oświadcza, że stosunki Anglii zresztą Europy są obecnie jak najlepsze i że panuje w kraju powszechne przekonanie, iż nie należy obawiać się najścia, donosi jednak, że organizacja karabinierów z ochotników, zamiast być powstrzymaną, robi tak nadzwyczajne postępy, iż oddziały karabinierów dobrze wyćwiczonych, wynoszą już około 150,000 ludzi. (St: Anz., Nord i Ind: Belge).

AUSTRIA. Wiedeń, 22go Grudnia. — Dziś odbyło się, pod prezydencją Cesarza, posiedzenie Rady Ministerjalnej, na którym przytomnymi byli Arcy-Xiążęta *Rainer* i *Wilhelm*. (St: Anz.).

FRANCJA. Paryż, 23go Grudnia. — Wyszła tu wczoraj z druku broszura pod tytułem: *Papież i Kongres*, zapowiedziana przez dzienniki Paryżkie i korrespondencje, a której wyglądano dla wyjaśnienia najzawilszej z kwestji mających być na kongresie roztrząsanemi. — Wczoraj dany był w Tuilerjach, na cześć Xięcia *Oranji*, wystawny obiad, na którym znajdowali się Xiążę *Napoleon* z Xiężną *Klotyldą*, oraz wszyscy Ministrowie. — Pan *Cobden* przybył tu na kilka dni i przedstawił się Hr: *Walewskiemu*. — Hr: *Persigny* przybył tu onegdaj i miał z Cesarzem długą konferencję. (Lud: Belge i St: Anz.).

NIEMCY. Monachium, 22go Grudnia. — Baron *de Menneval*, dotychczasowy Poseł Francuzki, doręczył wczoraj Królowi, na posłuchaniu szczególnem, listy odwołujące go z tego stanowiska. Pan *de Banneville*, nowy Poseł Francuzki, spodziewany jest tu wkrótce. Baron *de Menneval* uda się ztąd do Rzymu, gdzie wstąpi do stanu duchownego. (St: Anz.).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

LONDYN, 23go Grudnia. — Francja zawiadomiła przez telegraf Mocarstwa mające być reprezentowane na Kongresie, iż posiedzenia takowego nie będą mogły być otwarte przed 19ym Stycznia. — Reprezentantami Neapolu na Kongresie będą PP. *Antonini* i *Canosari*. Ten ostatni, na wezwanie swego Rządu, udał się dziś z Paryża do Neapolu.

MADRYT, 23go Grudnia. — Maurowie atakowali Hiszpanów na drodze do Tetuan wiodącej, w celu przeszkodzenia robotom około tejże, lecz zostali walecznie odparci. W rozprawie tej Jenerałowie *Prim* i *Quesada*, najbardziej odznaczyli się. Strata wojska hiszpańskiego wynosi: 4ch zabitych i 40tu ranionych. Wszystkie roboty, nawet około nowych fortów, zostały ukończone.

KONSTANTYNOPOL, 14go Grud. — W przedmiocie kwestji kanału Suezkiego Porta postanowiła, iż spuści się w jej rozstrzygnięciu na dyplomację, która ma dać Turcji gwarancję przez nią wymaganą co do nietykalności jej terytorjum. P. *Thouvenet* i inni Posłowie, zdają się przystawać na tę propozycję. Porta sama ma zredagować notę dotyczącą takowego układu. — Stan finansowy Porty jest zawsze opłakany. — *Kuprisli*-Paszka zyskał cokolwiek zaufania. — W Serbji panuje wzburzenie umysłów.

TURYŃ, 23go Grud. — Z pewnego źródła donoszą, że Komandor *Jocteau*, został mianowany Posłem Sardyńskim w Wiedniu, i że miejsce jego w Szwajcarji, zastąpi Kawaler *Negri*. (Ln: Belk).

S Z A R A D A.

Trzecie drugie są z drzewa; żywi pierwsze drugie. Wszystka zawsze nad nami. — Zadanie niedługie. (Zeszła Szarada, Tumak).

ROZMAITOŚCI. — Miasto Paryż powiększy się z Nowym Rokiem całym dotychczasowym obrębem pozamiejskim, stykającym się z murami kasztelów obronnych, a teraz

przypisują się do wytknięcia nowego okolenia zamiejskiego w szerokości 5 kilometrów, i które opasywać ma warownie. Rozmaite kasztele mają już teraz do 44 kilometrów obwodu. A jeśli przeciętna średnica nowego obrebu miejskiego i jego okolenia wynosi mniej więcej 24 kilometrów, tedy cały okrąg zawierałby około 74 kilometrów, czyli kwadrat przeszło 8½ kilometrów długości i szerokości. — Rozpoczęto teraz w Paryżu obliczenie robotników i robotnic tamtejszych. Liczba tych, którzy zajmują się rozmaitemi rzemiosłami, tak mężczyzn jak i kobiet, wynosić ma około 360,000. Dotąd sądzono, że większa część tych robotników składa się z mularzy, cieśli i z innych robotników używanych do budowni. Rzecz się ma jednak inaczej, gdyż największej jest takich, którzy zajmują się szyćmi sukien lub ich sprzedażą, a liczba tych w Paryżu wynosi do 100,000 osób. — Z końcem z. m. zmarły w Paryżu *Comte*, sławny eskamoter, któremu *Ludwik XVIII* nadał tytuł „Kuglarza Królewskiego.” urodził się w roku 1788; był przez długi czas Dyrektorem teatru dziecięcego, który doznawał wielkich względów u publiczności i u władz, i przeżył o wiele lat swego współzawodnika, tak zwane „Gymnase Enfantin.” które musiano zamknąć ze względu na moralność publiczną.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dobroski Leopold Ob: z Wyszogrodu nr 603; Romarnicki Zygmunt Ob: z Skepego nr 584; Ordega Alfons Ob: z Trojanowa nr 570; Piotrowski Jan Ob: z Ramionki nr 603.

Wyjechali: Gogolewski Teofil Ob: do Kruszyna; Konstantinow Michał Sekr: Gub: do Petersburga; Suiechowski Dionizy Ob: do Rialisa.

Przyjechali koleją żelazną: Langendorf Jan Ob: z Munich nr 603; Rau Will: Właściciel Fabryki z Berlina nr 1766; Wołodkowicz Konst: Ob: z Drezna nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Hertzfeld Józef Handlarz do Wrocławia; Silberfeld Izrael Handlarz do Krakowa; Wajnberg Izrael Kup: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Właściciel miasta **BYCHAWY**, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położonego, — mając na względzie dogodność tamtejszych mieszkańców, zawiadamia, że zgodnie z postanowieniem Rady Administracyjnej i rozporządzeniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 12 (24) Grudnia 1856 Nr 24,963/49,000, we Wtorek każdego tygodnia **TARGI** regularnie odbywać się będą. — Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1859 r. — **G. Wierzbowski**, Pełnomocnik Prawny J. W. Marszałka Wincentego **KORWIN Sarneckiego**, właściciela dóbr Bychawy.

Zgubiono **PELERYNĘ** czarną, morą obszytą, w przechodzie ulicą Żelazną. Łaskawy znalazca raczy takową zwrócić pod Nr 753 przy ulicy Elektoalnej, za nagrodą.

TRAKTJERNIA, z wszelkimi do niej

należącemi sprzętami, jest do zbycia z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. przy ulicy Krak: Przedm.; pod Nrem 443 (73), w domu **W. Łastowieckiego**, wprost odwachu.

MAGAZYN STROJÓW Alexandry K., przy ulicy Nowy-Swiat, w domu JW. Andrzej: Hri: Zamoyskiego Nr 1245A (nowy 67) z powodu wyjazdu, wyprzedaje się **po cenach kosztu**.

OSTRYGI Holsztyńskie, oraz **NATIVES**, nadeszły świeże do Handlu Jana **Riedel**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Jest do sprzedania **WIEŚ** sposobem kolonjalnym, ob: włók n.p. 15½ (około 225 dziesiąt), za Rs. 10,000 i czynszu rocznego Rs. 450. Grunt w polowie pszenny a reszta dobry żytni; cała ta wieś jest nowo-wystawioną, w dobrym położeniu, wiorstę od szosy, Dwór obszerny, bardzo dogodny; Ogród mający drzew owocowych 1,000, ponad drogami i budowlami wiele drzew dzikich posadzonych; Sadzawka żarybiona; Budowli folwarcznych 7-przednych w kłame, jak najdogodniejsze tak co do obszerności jak i wygodnego urządzenia; Budowli wiejskich 6 i kuźnia. Wieś ta oddalona od Zgierza wiorst 4, od Łodzi mila 1½, od Roli mil 3; w tem majątku jest łatwa kolonizacja, albowiem w roku przeszłym miało miejsce kilka włók, płacono z włók 1: 3,000 wкупного, czynszu 1: 150 i robocizny z kosą dai 8. Propinacja czyni 1: 800, jest las sek brzozywy, mający obszerności włók 1½, wartości najmniej 1: 15,000. Oziminy wysiano kon: 100 i stosownie jarzyn. Kupujący przy kupie może zapłacić połowę a drugą w lat 3. Pragnący w tym interesie poinformować się, może być dostatecznie objaśniony w domu po-Paulińskim Nr 592B, na 1m piętrze Nr drzwi 89 w samym narożniku kurytarza, w każdym czasie.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca 1860 r. na lat 24 **FOLWARK** bezpańszczyzniany

WISZENIE.

o 2 mile od miasta Krasnego-Stawu, 1 mile od miasta Izbicy, tyleż od szosy Warszawsko-Lyowskiej, 3 mile od miasta Zamościa, w glebie pszennej położony, ogólnej przestrzeni w gruntach ornych i łąkach morgów 205 przętów 80 czyli około 108 obejmujący. — Mający zatem chęć zadzierżawienia, zgłosić się zecheą przed dniem 1 Marca 1860 roku, do P. Maleszewskiego, Rządcy Klucza Starozamoyskiego, we wsi Starym-Zamościu, przy Stacji Pocztowej Chomęciska zamieszkałego, o którego, jakoteż w biurze Kontroli Zarządu Dobr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąć można.

Do Składu Herbaty Chińskiej i towarów różnych rosyjskich, Kupca Jana **Grydina 2go**, na Nowym-Swiece, wprost Jatek Rzeźniczych Nro 1251, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW, KUROPATW, CIETRZEWI, KAPŁONÓW, ŁOSOSIA** marynowanego, **KAWIORU** świeżego i prasowanego Astrachańskiego, **SAMOWARÓW** w różnych gatunkach i fasonach, i t. p. po cenie niższej.

Do Składu Herbaty i Towarów Rosyjskich przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł świeży transport **KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO** świeżego mało solonego i **KARUKU Rybiego**. **A. Kucharkin.**

W dniu 24 b. m. idąc z Handlu Wgo Dobrycza ku Kanonji, zagubiono **Rubli sr: 49** w Biletach Rosyjskich. Sumienny znalazca raczy takowe odnieść pod Nr 81, na 2e piętro, do Pawłowskiego, na Kanonji, za nagrodą.

W domu Wgo Skwarowa, idąc z placu do Ogrodu Saskiego, w lewym skrzydle, od frontu na 2m piętrze, do najęcia od Nowego-Roku, **TRZY POKOJE** i Przedpokój, z Meblami bez Mebli. Wiadomość tamże.

Są do sprzedania **Meble**, z powodu wyjazdu, 12 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół przed Kanapą, oraz Stolik do kart, życzący takowe nabyć, raczy zgłosić się do Ujazdowa, w pierwszej bramie obok Odwachu, u Szwajcera.

W dniu 25 b. m., idąc Krakowskim-Przedmieściem, zgubiony został **KOLNIERZ** futrzany z podszewką popielatą jedwabną w krateczki. Łaskawy znalazca raczy oddać do Składu Nasion Dra Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471 (30), obok Resursy Kupieckiej, za stosowną nagrodą.

Dwa Pokoje z Ruchnią, Spizarnią i Piwnicą, są do najęcia zaraz do Sgo Rwiotnia 1860 r., przy ulicy Wareckiej Nr 1357. — Tamże w korpusie na lewo, mogą być wskazane do nabycia, bez pośrednictwa osób trzecich: **Dobra** w różnej odległości od Warszawy; od 42 do 180 włók rozległości. — **Place** w bliskości Nowego-Swiatu, ze znacznymi pożyczkami budowlanymi, które się w lat 25, umorzą procentem. — Cztery stogi **Siana** nie wielkie, na lewym brzegu Wisły, o werst 25 od Warszawy, a 15 od Błonia. — **Powóz** używany ale mocny, z przodu i z boków oszklony w dobrym stanie, za niską cenę.

W dniu 27 b. m., w przechodzie przez most, zgubioną została **KIASEKA** Akuszerska do nauki, oprawna w płótno z literami M. Z. Znalazca zechce zwrócić do P. Klejmann w Klinie w Dzieciątka Jezus, za nagrodą.

ROLONIA do sprzedania, dwie mile od Warszawy, za Wólkami rozgatkami położona, z gruntu pszennego dziesiątyn 45, czyli włók trzy miary polskiej, z łąką, z ogrodem i z zabudową gospodarskich składającą się. Wiadomość i bliższe objaśnienie powziąć można u Macieja Gołembowskiego, Adwokata pod Nrem 35 w Ryoku Starego Miasta Warszawy mieszkającego.

L. LANDEW OSTROWIE POZNAŃSKIM przeciw Hotelu Schwarzena.
Poleca obok swego **HANDLU TOWARÓW MODNYCH I PEŁCEN**, nowo-urządzony i wybornym gustownym zaopatrzony **SKŁAD gotowych w Berlinie wykonanych UBIORÓW MEZKICH**, mianowicie: Surtutów, Spodni, Kamizelek, Szalafroków, Krawat, Koszul i t. p.
Wieloletnie doświadczenia, jakie Synowie moi w największych interesach miast stołecznych nabyli i bezpośrednie stosunki z najstarszymi Fabrykami krajowymi jakoteż zagranicznymi, postawiły mię w możności zadaniam Publiczności zadosyć uczynić i ubiegać się z zadoznoimi miastami tak **co do taniści** jako też wyboru **najlepszey powyższej odzieży**. Obstałunki każdego rodzaju wykonuję **jak najpункtualniej i najumienniej**.

W interesie znacznego spadku tyczącego Familii **Klukowskich**, a mianowicie Apolonji **Klukowskiej** i Jej Brata w wojsku służącego, upraszam Osoby tego nazwiska, aby w celu porozumienia się i powzięcia bliższej informacji, zechciały zgłosić się do podpisanego Konduktora Pocztowego w Warszawie, pod Nr 2687 przy ulicy Beduarskiej mieszkającego, i to spiesznie, bo prekluzja może nastąpić. — Jan Klukowski.

Do sprzedaży **Wiatrak** cylindrowy, trzypiętrowy, będący dopiero cztery lata w użyciu, w jak najlepszym stanie i porządku, o 2ch gankach cylindrowych i jednym szpieganku, spichrza i wysypie na 3m piętrze do zboża, jako też należące do tego 7 morg (dzies: 3 1/2) gruntu wielkiej młary, na którym spichrz nowy przed dwoma laty zbudowany. Nabywca wymienionych przedmiotów może także wziąć w dzierżawę **Pólwar** z Ogrodem, Wiatrakiem zwyczajnym, Inwentarzem i 13 morgami (dzies: 6 1/2) gruntu, w najlepszym wszystko porządku. Bliższe szczegóły w domu pod Nrem 175 w Kaliszu, przy ulicy Wrocławskiej, u S. Gumprich Piekarsza.

Obywatel z W. X. Poznańskiego, kawaler, w wieku lat 30, który przez losowe wypadki, stracił prawie całe swe mienie i obecnie zamieszkuje w Warszawie, obeznany ze wszystkimi galeziami przemysłu, mówi kilkoma językami, a jako wojaczka, ma stosunki nieomal we wszystkich Stolicach Europy; pragnie przyjąć obowiązki **Marszałka dworu lub Plenipotentu** u którego ze znaczniejszych Obywateli, w kraju lub Cesarstwie. Może mu prowadzić wszelkiego rodzaju interesy i odbywać z nim podróże, służąc za tłumacza, i obznajmiał z zagranicznymi miejscowościami. Ktoby z JWW. Panów Obywateli pragnął mieć w podobnym guście Człowieka, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera.

Dnia 16 (28) b. m., od godz. 10ej rano, rozpocznie się na Komorze Herbskiej we wsi Herbach, w bliskości m. Częstochowy, licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 1,148.

W Dobrach Włodawskich, nad rzeką Bugiem, pod Miastem Włodawą, znajduje się do sprzedania znaczny zapas

TERPENTYNY I SMOLY

W NAILEPSZYCH GATUNKACH.
Wiadomość bliższa na miejscu w Zarządzie Dóbr, lub w Warszawie w Kancelarii JW. Hr. Augusta Zamoyskiego, w pałacu przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

Komissja R. P. i Skarbu. — Podaje do publicznej wiadomości, że Rada Opiekuńcza Wychowania Sierot w Petersburgu, na rzecz której wykonywa się sprzedaż kart w Królestwie, usunąwszy dotychczasowych uprzywilejowanych Komisantów **Handelsmana i Birwara**, od dalszego zajmowania się sprzedażą w Królestwie Polskiem kart do gry; wezwała Komissję Rządową Przychodów i Skarbu, aby od czasu ustanowienia nowych Komissantów, urządziła tymczasowo sprzedaż kart w Królestwie. Po zniesieniu się z Delegowanym do Warszawy przez pomienioną Radę Opiekuńczą Jej Urzędnikiem, Kom: R. P. i Skarbu poruczyła tymczasowo, sprzedaż kart wspomnianych, Dzierżawcy loterii klasycznej Panu Salwjanowi **Jakubowskiemu**. Osoby zatem chcące prowadzić szczegółową sprzedaż kart, o powierzenie im takowej sprzedaży, do niego odtąd zgłaszać się winny. — Dyrektor Wydziału, Rada Stanu, **Muszyński**. — Naczelnik Sekcji, **Dobrzański**.

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH w ŻYRARDOWIE,
STACJA RUDA GUZOWSKA,
SKŁAD GŁÓWNY w WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr 441.

Odpowiadając na liczne zapytania, ma zaszczyt oświadczyć, że kupuje dobre lny tak w większych jak mniejszych partiach, upraszam jednak, aby obok propozycji sprzedaży i wskazania ceny, nadesłaną być mogła kilka pudowa próba, dla oceniaenia gatunku i wartości materiału.

Uwiedomienie
Z BIURA NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK
przy ulicy Krako-Przedm: wprost Dobroczyńności, Nr 435, na 1m piętrze.

Osoby poświęcające się wyłącznie zawodowi Nauczycielskiemu, a mianowicie Polki z wyższem wykształceniem naukowem, posiadające nadto śpiew, muzykę i rysunki, niemaiej Cudzoziemki i Cudzoziemcy wykwalifikowani, posiadający patenta i świadectwa z odbytej praktyki, oczekują na miejsca zdarzyć się mogące tak tu w Królestwie jak Cesarstwie; oraz Bony i wszelkie Osoby udzielające nauki specjalne, talenta i języki obce na godziny. — Powyższy Kantor nadmienia iż przyjmuje do zapisu i rekomenduje tylko Osoby bliżej znane, za któremi może udzielić wszelkie poręczenie. — **Helena Nowolecka**.

Jest do sprzedania w Mieście Powiatowem Mińsku, o 5 mil od Warszawy, przy trakcie bitym, zossé, **DOM** drewniany, złożony z 6u Pokoi i Ruchni, wraz z zabudowaniami gospodarskimi i Ogrodem, nowy, w zupełnie dobrym stanie. Bliższa wiadomość u P. Popławskiego, Rządcy Dóbr Mińska, na miejscu.

Zarząd Najwyższej zatwierdzonej Rossyjskiej Bałtyckiej Kompanji ma honor zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że na zasadzie § 38 i 40 Ustawy, odbędzie się w dniu 17 (29) Stycznia 1860 r., o godzinie 1ej po południu, w Biurze Zarządu, nadzwyczajne ogólne zebranie dla rozstrzygnięcia przedstawić Zarządu, dotyczących się czynności Towarzystwa i dla wyznaczenia komisji do sprawdzenia i przejrzenia sprawozdania Zarządu. Zarząd nadmieniam zarazem, że na zasadzie § 42 Ustawy, Akcjonariusze chcący uczestniczyć w powyższym zebraniu, powinni przedstawić swoje akcje w Zarządzie, na 10 dni przed datą zebrania. Biuro Zarządu znajduje się w Petersburgu na Wasilim Ostrowiu, na rogu nabereżnoy wielkiej Newy i 14 linji, w domu *Bezcennego*. — Dyrektor A. Lortsch.



W dniu wczorajszym, przechodząc ulicą Żabią, Placem Bankowym, Rymarską i Długą, zgubiony został **Zegarek** cylinder, z dywizką; łaskawy znalazca raczy oddać naprzeciw Rzymskiego Hotelu, pod Nr 632, do Piotra Trawczyńskiego, a otrzyma sowe wynagrodzenie.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI



Jeden z pierwszych w mieście, istniejący od lat 15u przy jednej z pryncypalniejszych ulic Wilna, ze wszelkimi rekwizytami i **zapasem**, jest do sprzedania natychmiast, z nadmienieniem, iż nabywca może pozostać i nadal w zajmowanym obecnie przez tenże Zakład Lokalu. — Życzący nabyć takowy, zechce zgłosić się do Właściciela, który obecnie znajduje się w Warszawie i mieszka w Hotelu Europejskim pod Nr 81.

Zaraz potrzebny jest **LÓD** do trzech Lodowni pod Nr 602 przy ulicy Bieleńskiej. Ktoby więc miał chęć dostarczenia go, zechce się zgłosić pod powyższy numer do Rządy Domu.



Jest do sprzedania **Dom** murowany, z piętrem i oficynką, w bliskości Kolei Żelaznej, którego przychód jeszcze znakomicie da się podwyższyć. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Roreckiego, Nr 1394, na 1m piętrze, rano o 8ej, po południu o 4ej.



W d. 18 Grudnia r. b., zgubiony został w Hotelu Niemieckim lub przed tymże, **Pugilares** safianowy z ramką stalową, w którym było pieniędzy około 10 Rs., tudzież **Revers** na Rs. 1,500, czyli złp. 10,000, wystawiony na rzecz Anieli Beunet. Znalazca raczy sobie pieniądze zatrzymać, a Rewers oddać lub odesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za którego bowiem z Rewersu tego użytku mieć nie może, gdyż gdzie należało, ostrzeżenie stosowne zrobiono. Oprócz pieniędzy w Pugilaresie będących, zapewnia się jeszcze znalazcy Rs. 5, za oddaniem Rewersu.

Administracja Dróg bitych w Królestwie Polskim. — Dążeniem jest Administracji, ażeby dostawa materiałów do utrzymania dróg bitych potrzebnych, jako to: **Hamieni, Żwiru, Drzewa, Cegły** i t. p., skuteczną być mogła bezpośrednio, przez Właścicieli gruntów tymże drogą przyległych. — Dla tego Administracja donosi, że dostawa pomieniona, dająca się podzielić na różne przestrzenie dróg, jest do wypuszczenia na lat trzy, od roku 1860 włącznie. — Ktoby sobie życzył bliższą o tej dostawie i jej warunkach powziąć wiadomość, zechce zgłosić się w godzinach od 11ej z rana do 3ej z południa, każdego dnia, z wyłączeniem Świąt, do Biura Administracji przy ulicy Mazowieckiej Nr 1350, obok gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Potrzebny jest **Uczeń** do Apteki, ze stosowną kwalifikacją do miasta Okręgowego Gub. Warszawskiej. Wiadomość bliższą powziąć można w Składzie Papieru Jana Tytza, wprost Sądu Apelacyjnego, lub też w m. Ralisza, u Wicherzyckiego Kupca w Ryńku zamieszkałego.

Potrzebny jest **Rolnik**, znający specjalnie uprawę buraków cukrowych, z kauceją odpowiednią, do **zarządu** gospodarstwa, lub **Wspólnik** do 7mio-letniej dzierżawy bepańszczyznianej, z wysiewem pszenicy 156, żyta 120 korcy, z znaczną plantacją buraków do Cukrowni o mil 2. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 614 G, dom Szletyńskiego, na parterze z bramy, drzwi na prawo do sieni, od 8ej do 9ej rano.

Apteka w Zgierzu z domem lub bez domu, na sprzedaż z wolnej ręki. Wiadomość u Właściciela na miejscu, lub pod Nr 2673, ulica Dziekanka, na 1m piętrze w Warszawie.

Czyjsem by życzeniem było mieć **MUZYKĘ** na Tańcu, jące Wieczory, czy to w większym komplecie, czy mniejszym, lub też Skrzypce i Fortepjan, raczy się zgłosić pod Nr 94, przy ulicy Piwnej, w domu P. Dąbrowskiego, a za dobroć tejsze Muzyki zaręcza — **Antoni Jacobi**.

Mam honor polecić się łaskawym względem JJWW. i Ww. Właścicieli Fabryk różnych płodów, o konferowanie mi **Posa** dy na nadzór w Fabrykach pracujących ludzi, obowiązki te bowiem od kilkunastu już lat, w kilku Fabrykach sprawowałem i posiadam chlubne świadectwa, a nawet obeznany jestem z czynnościami biurowymi po Rantorach fabrycznych praktykowanymi. Mieszkam stale w Ozorkowie, w Powiecie Łęczyckim, u Oswalda Szulca. — **Emil Klauzen**.



W dniu 24 b. m., pomiędzy godziną 5ą a 6ą wieczór, zginął na ulicy Leszno **Piesek**, z wyżłoków Angielskich, biały, z kasztanowatemi łapami, łeb i uszy długie kasztanowate, ogon do połowy także a przy końcu biały kiciasty, przez środek łba przebiega. Ktoby takowego znalazł lub posiadał o nim wiadomość, proszony jest o odprowadzenie go do właściciela domu Nr 2462 przy ulicy Nowolipie, za nagrodą Rs. 3, lub o udzielenie wiadomości.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8. (Ubywał).

TEATR WILNI. Jutro, *Halka*.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, Muzykalna Zabawa pod dyrekcją P. J. Fuchs. Program obszerny i do dobrowolnych dzieł złożony. Początek o godzinie 8ej i codziennie.

TIVOLI. — Jutro wielka Muzykalna Zabawa. — Program wybornie ułożony; początek o godz. 6ej. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo gdzie wskazuje napis: „Wechód do Salonu Koncertowego Tivoli”. — Zawiadamy się Szanowną Publiczność, iż dla osób nie życzących sobie być na muzyce, są Pokoje wolne bez żadnych opłat, tak zwanych Entree. Restauracja miejscowa zawsze zaopatrzona w zapas dobrowolnych i smacznie przyrządzonych potraw oraz rozmaitych trunków. — Obstalunki wszelkie przyjmujemy, oraz Salony do wynajęcia tak na Wesela jako i na zabawy towarzyskie.

MUZYKA P. Jacobiego, każdodziennie w **Hawiarz** Warszawskiej Nr 605 ulica Bieleńska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. Krupeckiego na Lesznie, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 4.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu L. Gont przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

OSTRYGI wyborowe świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Steptowskiego Nr 473c, wprost Teatru.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Konst: Thieb przy ulicy Bieleńskiej.

OSTRYGI świeże codziennie nadchodzą do Handlu Józef Wolffin Nr 547a ulica Długa.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadchodzą świeże wyborowe **OSTRYGI**.